

**Dyrektor Generalny Romy podzielił się z dziennikarzami swoimi odczuciami po losowaniu grup Ligi Mistrzów, które miało miejsce wczoraj w Monako. Odniósł się także do pytań o poczynania klubu w trakcie letniego okna transferowego, które zaowocowały pozyskaniem 12 nowych piłkarzy.**

*"Mamy w pamięci nasz ostatni sezon, ale to nie ma teraz znaczenia i nie zapewni nam punktów. Znowu zaczynamy od początku. Grupa jest jaka jest; mogła być lepsza lub gorsza – przy stole można by wiele powiedzieć na ten temat, ale liczy się to co wydarzy się na boisku. Każdy zespół, który znalazł się w fazie grupowej, zapracował na to, więc nikogo nie można uznać łatwego rywala, wszyscy mają doświadczenie w europejskich pucharach. Mamy świadomość, że wyprawa do Rosji będzie męcząca – na pewno nie będzie lekko. Zeszłoroczna przeprawa zwiększyła naszą wiarę we własne siły i pokazała, że możemy być lepszym zespołem, to cenne doświadczenie, na którym będziemy bazować.*

*Niestety ciągle powtarzamy „bez” i „nigdy”. Dobrze jest dokonać wzmocnień, ale nie można tego robić bezrefleksyjnie i bezkompromisowo. Nie da się mieć w kadrze 60 graczy. Tego lata niektórzy odeszli, przede wszystkim ze względu na chęć podjęcia nowych wyzwań. To zawodowi piłkarze, więc mogą przyjmować inne oferty. My skupiliśmy się utrzymaniu jakości w powiązaniu z regulacjami dotyczącymi finansów (FIFA Fair Play – dop. red.). Nasze transfery były konsultowane z kierownictwem sportowym i trenerem, a ich celem było wzmocnieniem zespołu. Wybrani w tym roku przez nas zawodnicy są bardzo utalentowani i perspektywiczni. Sądzymy, że są w stanie dać nam wiele".*

Autor: aniolbezserca